

# Tych lat nie odda nikt – Irena Santor

Tych lat nie odda nikt,  
Tych lat nie odda nikt,  
Gdy swoją drogą ja chodziłam,  
Swoją drogą ty,  
Gdy słowa tłumił żal,  
Gdy oczy ściemniał gniew,  
Gdy drażnił muzyki dźwięk  
I nocnych ptaków śpiew  
Tych lat, straconych lat  
Nie odda nam już nikt,  
Nikt nam nie odda  
Pięknych nocy ani dni,  
Tych zmierzchów pełnych barw  
I tych wiosennych burz,  
Gdy wiatr zgina drzewa,  
Gdy wiruje złoty kurz  
Najcichszych kilku chwil,  
Nim ptaki zbudzi świt  
I gwiazd, które spadły w dół,  
Nie odda nam już nikt  
Tych lat nie odda nikt,  
Tych lat nie odda nikt,  
Nie powracajmy już do  
Dawnych nocy ani dni,  
Wyrzucimy z serca żal,  
Uciszmy nagły gniew,  
Witajmy muzyki dźwięk  
I nocnych ptaków śpiew  
Tych lat, idących lat  
Już nam nie weźmie nikt,  
Nikt nie zabierze  
Pięknych nocy ani dni,  
Tych zmierzchów pełnych barw  
I tych wiosennych burz,  
Gdy wiatr zgina drzewa,  
Gdy wiruje złoty kurz

Najcichszych kilku chwil,  
Nim ptaki zbudzi świt  
I gwiazd, które lecą w dół  
Nie weźmie nam już nikt



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych